

Dynamika czasu, zmian, wydarzeń jest nieuchronna i nieubłagalna. Ziarenka piasku w klepsydrze wyznaczają kolejne sekundy, minuty, godziny, dni, tygodnie czy miesiące. W naszych kalendarzach, mniej ściennych a już bardziej elektronicznych na dobre już zaznajomiliśmy się z nową datą 2022. W takim teraz roku zaczynamy funkcjonować i adaptować się do otaczającej nas rzeczywistość. A ta nie rozpieszcza komunikatami. Z każdego zakątka słyszymy o podwyżkach, drożynie, szalejących cenach gazu czy energii elektrycznej. Wszyscy musimy się zmierzyć z tymi wyzwaniem. Mam jednak nadzieję, że w pogoni za oszczędnościami, analizami nie zapomnimy o tym co najważniejsze.

Świat mocno się zmienia. Doświadczamy tego wszyscy bez wyjątku. Koronawirus i następstwa z nim związane mocno przewartościowały nasze pryncypia. Wpłynęły co smutne na nasze postawy czy emocje. Oś sporu, która jeszcze do niedawna przebiegała według czytelnej politycznej linii, teraz wektoruje wzdłuż podziału wyznaczonego przez punkt odniesienia się do szczepień czy przepisów z nimi związanych. W tym wszystkim zapominamy, że warto nieco zwolnić w dyskusjach, debatach i zacząć spoglądać na to co dzieje się wokół nas i to kto wokół nas się znajduje. Właśnie teraz każdemu potrzebna jest pozytywna naturalna odskocznia, która wprowadzi nas w emocjonalny spokojniejszy, ale też nieco radośniejszy świat. Nie wyguglujemy tego w sieciach czy profilach, nie pomogą nam w tym udostępnione relacje czy zdobyte lajki. Mając oparcie w rodzinie zawsze możemy łatwiej pokonać każdą trudność, zmierzyć się z trudnym wyzwaniem, czy wyznaczyć się i motywować do nowych celów.

Nie można o tym zapominać. Może zamiast bezkrytycznego wertowania sieci – postawmy na rozmowę, relację, serdeczność, życzliwość czy uśmiech. Ileż to może przynieść radości, ale też energetycznego wsparcia, które właśnie dziś i teraz każdemu jest potrzebna. Bez emocjonalnego oparcia zdobycie nawet drobnej przeszkody może okazać się hiperniebezpiecznym zadaniem.

Nie zapominajmy o ludziach, którzy zawsze są z nami. Pomagajmy sobie nawzajem. To tak niewiele, ale zarazem dużo. W rzeczywistości, w której funkcjonujemy to niezwykle istotne, to kapitał nie do przecenienia, on może być niezwykle ważnym spoiwem i najtrwalszym pomostem łączącym teraźniejszość z jutrem. Myśląc o przyszłości, zbudujmy ją na trwałych fundamentach.

